

BISKUP FILIP FELICJAN SZUMBORSKI WOBEC POWSTANIA LISTOPADOWEGO

Paweł Krzysztof Ślaza

doktorant w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
a doctoral student at the Institute of History of the Maria Curie-Skłodowska University in Lublin

Streszczenie. W artykule ukazano postawę greckokatolickiego biskupa chełmskiego z lat 1830–1851 Filipa Felicjana Szumborskiego wobec powstania listopadowego. Ocena stanowiska władzy została dokonana na podstawie analizy źródeł rękopiśmiennych z zasobów Archiwum Państwowego w Lublinie, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, a także literatury przedmiotu poświęconej dziejom powstania listopadowego i unickiej diecezji chełmskiej.

Słowa kluczowe: Filip Felicjan Szumborski, powstanie listopadowe, duchowieństwo, episkopat, greckokatolicka diecezja chełmska, Mikołaj I

Od momentu wybuchu powstania listopadowego władze rewolucyjne starały się zmobilizować wyższe duchowieństwo i kler parafialny Królestwa Polskiego do ścisłego współdziałania. 7 grudnia 1830 r. Sekcja Duchowna w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej KRWRiOP) wydała specjalną odezwę do duchowieństwa. Posłanie nawoływało księży do jak najszybszego poparcia powstania listopadowego oraz do propagowania wśród wiernych postaw patriotycznych i obywatelskich. 12 grudnia 1830 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji (dalej KRWiP) skierowała specjalny okólnik do komisji wojewódzkich, w którym zachęcała lokalne władze do wykorzystania duchowieństwa różnych wyznań do propagowania odezw rządu powstańczego oraz mobilizowania ludności do wsparcia dzieła rewolucyjnego¹. Po załamaniu się rokowań prowadzonych z carem Mikołajem I (styczeń 1831 r.) władze rewolucyjne postawiły przed duchowieństwem nowe zadania, w tym m.in. głoszenie kazań popierających insurekcję, nawoływanie ludności do posłu-

¹ E. Jabłońska-Deptuła, *Życie religijne w powstaniu listopadowym (I)*, „Novum”, 1978, nr 5, s. 74; D. Taźbirek, *Lublin w czasie powstania listopadowego*, Lublin 2009, s. 69–70; M. Żywczyński, *Geneza i następstwa encykliki „Cum Primum” z 9 VI 1832 r. Watykan i sprawa polska w latach 1830–1837*, „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, 1935, t. XV, z. 1, s. 130.

szeństwa wobec rozporządzeń wydawanych przez władze rewolucyjne (oraz obwieszczenie tychże rozporządzeń), jak również zachęcanie społeczeństwa do składania ofiar na rzecz insurekcji².

Wśród ówczesnego episkopatu Królestwa Polskiego znajdowało się dwóch biskupów greckokatolickich – ordynariusz diecezji chełmskiej Filip Felicjan Szumborski³ oraz jego sufragan Wincenty Siedlecki⁴. 18 grudnia 1830 r. władzy-

² D. Tażbirek, *op. cit.*, s. 70. Por. J. Skarbek, J. Ziółek, *Duchowieństwo w powstaniu listopadowym (1830–1831)*, „Novum” 1973, nr 11/12, s. 49.

³ Filip Felicjan Szumborski (1771–1851), greckokatolicki biskup chełmski w latach 1830–1851. Ur. w Ostrogu na Wołyniu. Edukację rozpoczął w bazylińskiej szkole parafialnej w Ostrogu, a następnie kontynuował naukę w kolegium bazylińskim w tymże mieście. W sierpniu 1789 r. wstąpił do nowicjatu bazylianów w Poczajowie, przybierając imię zakonne Felicjan. Po złożeniu w 1790 r. profesji zakonnej rozpoczął posługę w klasztorze bazylińskim w Białymstoku (miejscowość na Wołyniu). W latach 1793–1797 Szumborski odbył studia w Alumnacie Papieskim w Brunsberdze (Braniewo) w zakresie nauk teologicznych, prawa kanonicznego, a także historii Kościoła. Po ukończonych studiach przybył do Chełma. 17 sierpnia 1797 r. odebrał z rąk biskupa chełmskiego Porfiriusza Ważyńskiego święcenia subdiakońskie, 20 sierpnia został wyświęcony na diakona, a 26 sierpnia na prezbitera. 27 sierpnia 1797 r. odprawił pierwszą Mszę Św. w asyście Ferdynanda Ciechanowskiego ówczesnego superiora chełmskich bazylianów, a późniejszego (1810–1828) biskupa chełmskiego. W 1811 r. biskup F. Ciechanowski powołał Szumborskiego na stanowisko swego sekretarza, którą to funkcję Filip Felicjan sprawował aż do śmierci władcy w 1828 r. Kolejnym szczeblem w karierze duchownej stało się dla Szumborskiego objęcie w 1814 r. funkcji wizytatora, czyli prowincjała zakonu bazylińskiego; godność tą piastował do 1818 r. W 1817 r. Szumborski został mianowany egzaminatorem diecezjalnym w trakcie przeprowadzania egzaminów na wakujące beneficja w diecezji chełmskiej, a 8 października 1825 r., po wcześniejszej sekularyzacji, objął funkcję prałata – archidiacona kapituły katedralnej greckokatolickiej diecezji chełmskiej (nominację na tę godność otrzymał na wniosek biskupa Ciechanowskiego z rąk namiestnika Królestwa Polskiego gen. Józefa Zajączka w d. 17 maja 1825 r.). 23 kwietnia 1827 r. na VII posiedzeniu kapituły katedralnej chełmskiej Szumborski został wybrany oficjałem eparchii. Oficjał, po śmierci w 1828 r. biskupa Ciechanowskiego, kandydował na funkcję administratora diecezji chełmskiej, którą to godność ostatecznie objął bp sufragan Wincenty Siedlecki. 12 czerwca 1828 r. kapituła katedralna chełmska umieściła Szumborskiego na pierwszym miejscu w gronie trzech kandydatów do objęcia wakującej godności biskupa – ordynariusza. 12 sierpnia 1828 r. Rada Administracyjna Królestwa Polskiego zdecydowała o przedstawieniu Szumborskiego carowi Mikołajowi I jako oficjalnego kandydata do objęcia wakującego stolca biskupiego. Szumborski na skutek różnych trudności natury proceduralno – prawnej (związanych m.in. z kwestią podległości biskupstwa chełmskiego wobec metropolii halickiej we Lwowie) został wyświęcony na biskupa chełmskiego dopiero 16 maja 1830 r. (konsekratorzy – W. Siedlecki, bp sufragan diecezji lubelskiej Mateusz Wojakowski, oraz bp sufragan diecezji podlaskiej Franciszek Lewiński). 31 maja 1830 r. Szumborski odebrał w Warszawie wystawioną przez Mikołaja I nominację na senatora Królestwa Polskiego, a 8 czerwca t. r. złożył przysięgę senatorską i oficjalnie zasiadł w senacie; Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), Chełmski Konsystorz Greckokatolicki (dalej ChKGK), sygn. 27 (cała jednostka). Więcej na temat działalności biskupa Szumborskiego w dobie po powstaniu listopadowym: A. Kossowski, *Filip Felicjan Szumborski (1771–1851) biskup chełmski unicki*, Lublin 1937, s. 1–25.

⁴ Wincenty Siedlecki (1755–1840), ur. w Królestwie Polskim, ukończył filozofię w Ostrogu, a następnie seminarium we Lwowie. W 1779 r. wstąpił do zakonu bazylińskiego; na kapłana

ka chełmski uczestniczył w pierwszym posiedzeniu senatu rewolucyjnego w dobie powstania listopadowego⁵. W sesji obok Szumborskiego wzięło udział również dwóch innych biskupów (rzymskokatolickich) – płocki Adam Michał Prażmowski i augustowski Mikołaj Manugiewicz⁶. W trakcie obrad uznano powstanie listopadowe za rewolucję narodową – pod wspomnianą uchwałą podpisał się ordynariusz chełmski. Drugie posiedzenie senatu rewolucyjnego rozpoczęło się 20 grudnia 1830 r. Do grona trzech biskupów obecnych na pierwszej sesji dołączył także biskup lubelski Józef Marceł Dzięcielski⁷. Na posiedzeniu

został wyświęcony w 1783 r. W 1819 r. konsekrowany na biskupa bełskiego (sufragan diecezji chełmskiej) przez metropolitę halickiego Michała Lewickiego i biskupa przemyskiego Jana Śnigurskiego (pełnił tę funkcję do 1840 r.). Od 1825 r. prałat – archiprezbiter kapituły katedralnej chełmskiej. W latach 1828–1830 administrator eparchii chełmskiej. Por. W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835–1875*, Lublin 1992, s. 160. Por. APL, ChKGK, sygn. 41, s. 167–168; APL, ChKGK, sygn. 92, k. 105–106; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej AGAD), Rada Administracyjna Królestwa Polskiego (dalej Rada Adm. KP), sygn. 7, s. 75 i Rada Adm. KP, sygn. 13, s. 134.

⁵ Biskupi greckokatolicycy w okresie istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów uzyskali prawo zasiadania w senacie dopiero pod koniec XVIII w. – pierwszym takim biskupem był Teodozy Rostocki, który przysięgę senatorską wypowiedział 7 września 1790 r. Konstytucja Królestwa Polskiego z 1815 r. w artykule 14 nadawała biskupowi ordynariuszowi greckokatolickiej diecezji chełmskiej prawo zasiadania w senacie. Por. L. Bieńkowski, *Mozaika religijno-kulturalna Rzeczypospolitej w XVII i XVIII w.*, [w:] *Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej*, red. J. Kłoczowski, t. 1, Lublin 1989, s. 254; K. Paździor, *Dopuszczenie metropolity unickiego do senatu w 1790 r. Studium polityki wyznaniowej Sejmu Czteroletniego*, „Nasza Przeszłość”, 91 (1999), s. 241 i następnice; *USTAWA Konstytucyjna. CHARTE Constitutionnelle*, Warszawa 1815, s. 4.

⁶ Zob. więcej: M. Manteufflowa, *Prażmowski Adam Michał*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1984, t. XXVIII, s. 371–373; M. Żywczyński, *Manugiewicz Mikołaj*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, t. XIX, s. 501–502.

⁷ Józef Marceł Dzięcielski (1768–1839), ur. w Tchórzewie na Mazowszu, zm. w Kumowie. Studiował w Seminarium Duchownym we Włocławku, a następnie w Rzymie, gdzie po otrzymaniu stopnia doktora teologii i filozofii został wyświęcony na kapłana w Bazylice Laterańskiej. Po powrocie do kraju był proboszczem w Izbicy, a następnie w Piotrkowie Trybunalskim. W 1800 r. został kanonikiem gremialnym kapituły katedralnej włocławskiej, a od 1815 r. pełnił funkcję proboszcza katedry we Włocławku (był również prałatem kapituły katedralnej, sędzią surogatem konsystorza, a także oficjałem diecezji). W 1819 r. papież Pius VII mianował Dzięcielskiego sufraganiem biskupa kujawskiego Andrzeja Wołłowicza; 21 grudnia 1825 r. papież Leon XII powierzył Dzięcielskiemu biskupstwo lubelskie. Ingres do katedry w Krasnymstawie miał miejsce 20 maja 1826 r. W tymże roku Dzięcielski przeniósł katedrę biskupią z Krasnego-stawu do Lublina (kościół kolegiacki p.w. św. Michała na Starym Mieście). Dzięcielski w dobie powstania listopadowego złożył akces do uchwały sejmowej z 18 grudnia 1830 r. uznającej powstanie za rewolucję narodową oraz podpisał akt detronizacji cara Mikołaja I. 26 sierpnia 1832 r. biskup dokonał przeniesienia katedry lubelskiej z kościoła św. Michała do kościoła pojezuickiego p.w. św. Jana. 12 października 1833 r. napisał list wiernopoddańczy do namiestnika Królestwa Polskiego Iwana Paskiewicza, który pozwolił mu powrócić do łask po epizodzie powstania listopadowego (dzięki temu uzyskał również zgodę na powrót z wygnania swego sufragana – Mateusza Wojakowskiego). W 1837 r. biskup Dzięcielski nadał lubelskiej katedrze tytuł św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty. Zob. więcej: P. Kimak, *Człowiek ewangelicznej*

tym Szumborski wraz z pozostałymi trzema hierarchami ofiarował połowę swojej rocznej pensji na rzecz powstania⁸. Zarówno biskup Manugiewicz (28 lutego 1831 r.), jak i Prażmowski (18 lipca 1831 r.) wycofali się ze swych deklaracji (podjętych jak się wydaje pod wpływem chwili) – władyka Szumborski decyzji o oddaniu połowy kompetencji nie odwołał⁹.

Zgodnie z uniwersałem dyktatora Józefa Chłopickiego z 7 stycznia 1831 r. trzecie posiedzenie senatu rewolucyjnego zaplanowano na 19 stycznia 1831 r. – w obradach tych Szumborski już jednak nie uczestniczył. 17 stycznia 1831 r. KRWRiOP skierowała pismo do Rady Najwyższej Narodowej (dalej RNN)¹⁰, informując, że władyka chełmski w dniu 14 stycznia 1831 r. przesłał do Komisji list, w którym tłumaczył powody swej absencji na zaplanowanym posiedzeniu senatu¹¹. Podobne pismo do RNN skierował (również 17 stycznia 1831 r.) sekretarz generalny dyktatury Jan Krysiński dołączając jednocześnie wspomniany wyżej list biskupa Szumborskiego, w którym władyka usprawiedliwiał swą nieobecność w Warszawie¹². 18 maja 1831 r. prezydujący (w zastępstwie hrabiego Stanisława Zamoyskiego) w senacie Królestwa Polskiego Ignacy Miączyński wystosował pismo do członków Rządu Narodowego, do którego dołączone zostały spisy osób (posłów i senatorów), którzy nie przystąpili do aktów sejmowych z 18 grudnia 1830 r. (uznanie rewolucji za narodową) i 25 stycznia 1831 r. (detronizacja Mikołaja I). Na liście osób, jakie nie podpisały aktu z 25 stycznia 1831 r. znalazł się m.in. Filip Szumborski (drugim wymienionym tam biskupem

prostoty. Biskup Józef Marceł Dzięcielski (1768–1839), [w:] W duchu i prawdzie: wybrane sylwetki Kościoła lubelskiego (1805–2005), red. H. Misztal, Lublin 2005, s. 97–100; M. Godlewski, Dzięcielski Józef Marceł (1768–1839), [w:] Polski Słownik Biograficzny, t. VI, Kraków 1948, s. 179; S. Chodyński, Biskupi sufragani wrocławscy, Wrocław 1906, s. 78–79.

⁸ Sz. Askenazy, *Senat rewolucyjny*, [w:] *Nowe wczasy*, Warszawa 1910, s. 281–284; H. Dylągowa, *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej (1764–1864)*, Lublin 1983, s. 88; S. Pomarański, *Diariusz Senatu z roku 1830–31*, [w:] *Archiwum Komisji Historycznej*, seria 2, t. 2, Warszawa 1930, s. 451, 456, 459, 467; J. Skarbek, *Udział duchowieństwa województwa lubelskiego w powstaniu listopadowym*, „Roczniki Humanistyczne”, 1969, t. XVII, z. 2, s. 88; idem, *Wkład materialny duchowieństwa rzymskokatolickiego w powstaniu listopadowym 1830–1831 roku*, „Roczniki Humanistyczne”, 1980, t. XXVIII, z. 2, s. 106; M. Żywczyński, *Geneza*, s. 130–131.

⁹ H. Dylągowa, *op. cit.*, s. 88.

¹⁰ Rada Najwyższa Narodowa – została powołana na podstawie dekretu dyktatora powstania listopadowego Józefa Chłopickiego z 21 grudnia 1830 r.; stanowiła ogniwo pośrednie między dyktatorem a komisjami rządowymi (ministerstwami). RNN składała się częściowo z byłych członków Rządu Tymczasowego – w jej skład wchodził: Leon Dembowski, Stanisław Barzykowski, ks. Adam Jerzy Czartoryski, hr. Władysław Ostrowski i ks. Michał Radziwiłł. Por.: I. Ihnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2003, s. 476.

¹¹ KRWRiOP do RNN, 17 stycznia 1831 r.; AGAD, Władze Centralne Powstania Listopadowego (dalej WCPL), sygn. 149a, k. 68.

¹² Krysiński do RNN, 17 stycznia 1831 r.; AGAD, WCPL, sygn. 18b, k. 42.

był Jan Marcełi Gutkowski¹³). Pismo stwierdzało wyraźnie, że posłowie i senatorowie, którzy nie podpisali się pod oboma tymi aktami mieli zostać usunięci z grona członków parlamentu rewolucyjnego¹⁴.

20 lipca 1831 r. podczas posiedzenia połączonych izb sejmu i senatu w pracach członka senatu został zawieszony biskup podlaski J. M. Gutkowski. Oficjalnym powodem takiej decyzji było jego nieprzystąpienie do aktu z 25 stycznia 1831 r. Podczas tego samego posiedzenia została rozpatrzona kwestia wykluczenia z grona senatorów władzy chełmskiego. Prezydujący w senacie Michał Kochanowski odnosząc się do kwestii udziału w obradach Szumborskiego stwierdził:

Co się tyczy ks. Biskupa chełmskiego ten za pierwszym wezwaniem zjechał na obrady sejmowe i łącznie z innymi Biskupami na tymże sejmie obecnymi przychylił się do wszystkich uchwał jego, a po zaszelej limicie wyjechawszy napowrót do dyecezyi swej, wywrotem pojazdu potłuczony mocno szwankował na zdrowiu o czem w odezwie swej z d. 14 stycznia doniósł wówczasowemu Rządowi z tem oświadczeniem, iż gdy mu zdrowie nie pozwala przyczynić się osobiście do szczęścia kraju, łączy przynajmniej głos swój z głosem szanownych Biskupów kolegów swoich i przyjmuje najchętniej to wszystko, do czego się oni dla dobra Kraju przychylić zechcą. Tak wyraźne oświadczenie, lubo następnie z powodu przerwanej komunikacji i wówczasowym czasie nie ponowione, nie może być poczytanem za nieposłuszeństwo uchwale z d. 18 maja¹⁵.

Na życzenie zebranych posłów i senatorów Michał Kochanowski odczytał następnie list biskupa Szumborskiego z 14 stycznia 1831 r.:

[...] Wezwany odezwą Dyktatora zwołującą obie Izby Sejmowe do zebrania się na dzień 17 b. m. do Warszawy dla wspólnego naradzenia się nad środkami zabezpieczającymi byt narodowy, czuję aż nadto ważność obowiązku mojego zadosyć uczynienia tej powinności. Nieszczęście atoli mieć chciało, że w ostatniej do stolicy podróży, wyróciwszy się z pojazdem wstrząśnieniem nadzwyczajnym nadwerzężyłem się wewnątrznie tak dalece, że teraz nagłej i dalekiej podróży odbyć nie jestem w stanie bez narażenia się na skutki grożące utratą zupełną zdrowia. W celu usprawiedliwienia się rzetelnego załączam świadectwo lekarza powiatowego. Jeżeli głos mój przyczynić się zdoła do szczęścia krajowego, łączę go z szanownymi kolegami JJ WW Biskupami, wszystko to przyjmując, na co oni ku dobru Ojczyzny pozwolą. Pragnę i uprzejmie proszę JW. Sekretarza

¹³ Jan Marcełi Gutkowski (1776–1863); dominikanin, ordynariusz podlaski z lat 1826–1840 (oficjalnie zrzekł się biskupstwa w 1842 r.). Kapelan wojsk napoleońskich. Przeciwny powstaniu listopadowemu potępił je w liście pasterskim z 27 lutego 1832 r. Skonfliktowany z władzami rosyjskimi na tle problemu małżeństw mieszanych katolików z prawosławnymi. W 1840 r. aresztowany i deportowany do Jezioran w guberni mohylowskiej. Po zrzeczeniu się biskupstwa (za namową papieża Grzegorza XVI) uwolniony z deportowania; w 1843 r. przeniósł się do Lwowa. Od 1856 r. tytularny arcybiskup marcejanopoliński. Zob. więcej: P. Aleksandrowicz, *Diecezja Siedlecka czyli Podlaska. W 150 rocznicę erekcyi (1818–1968)*, Siedlce 1971, s. 92; M. Godlewski, *Parę nieznanych stron z życia Marcelego Gutkowskiego biskupa podlaskiego (1831–1843)*, Włocławek 1933 (nadbitka z „Ateneum Kapłańskiego”); M. Żywczyński, *Gutkowski Jan Marcełi*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław – Warszawa – Kraków, 1960–1961, t. IX, s. 180–181; idem, *Sprawa Gutkowskiego (1832–1839)*, „Rocznik Lubelski” 1958, t. I, s. 129 i następne.

¹⁴ Miączyński do Rządu Narodowego, 18 maja 1831 r.; AGAD, WCPL, sygn. 149b, k. 48–54.

¹⁵ M. Rostworowski, *Dyaryusz Sejmu z r. 1830–1831*, t. V: *Od 20 czerwca do 21 lipca 1831*, Kraków 1911, s. 539–540.

Stanu, aby dzisiejsze oświadczenie się moje i przyczyna na sejmie nieobecności objawiona została Izbie Senatorskiej¹⁶.

Po odczytaniu powyższego pisma władzy chełmskiego połączone izby sejmu i senatu zadecydowały o nieskreśleniu hierarchy z listy senatorów¹⁷. 21 lipca 1831 r. Michał Kochanowski wraz z marszałkiem izby poselskiej hr. Władysławem Ostrowskim wystosowali okólnik informujący o osobach usuniętych w dniu 20 lipca tego roku z grona senatorów i posłów parlamentu rewolucyjnego. Pośród wymienionych na liście nazwisk nie znalazło się nazwisko ordynariusza chełmskiego – w zestawieniu figurował natomiast biskup Gutkowski¹⁸.

Próbując zdefiniować stosunek Szumborskiego do powstania listopadowego, bez wątplenia stwierdzić wypada, iż od samego początku postawa władzy nacechowana była dużą dozą rezerwy. Biskup, nie chcąc otwarcie angażować się po

¹⁶ *Ibidem*, s. 540. Kwestią otwartą pozostaje pytanie na ile tłumaczenia Szumborskiego były zgodne ze stanem faktycznym, a w jakim stopniu stanowiły pretekst do uniknięcia dalszego zasiadania w parlamencie rewolucyjnym (pretekst będący konsekwencją braku wewnętrznego przekonania co do skuteczności działań rewolucyjnych i lęku przed negatywnymi konsekwencjami czynnego zaangażowania się w dzieło powstania).

¹⁷ Na posiedzeniu połączonych izb sejmu i senatu w obronie Szumborskiego (już po odczytaniu jego listu z 14 stycznia 1831 r.) stanął Józef Świrski, poseł z województwa lubelskiego (powiat hrubieszowski), mówiąc: „Chciałem podnieść głos w obronie tego kapłana, ale po odczytaniu deklaracji jego ubliżyłbym Izbie i temu pasterzowi, gdybym go bronił. On przystąpił do rewolucji, tylko przyjechać nie mógł”; *ibidem*.

¹⁸ AGAD, WCPL, sygn. 149b, k. 48, 54, 120. Niezwykle ostro brak Szumborskiego na kolejnych posiedzeniach senatu rewolucyjnego ocenił Szymon Askenazy: „Tak więc godnym uwagi było zachowanie się Szumborskiego Feliksa [powinno być Filipa lub Felicjana – P. Ś.], biskupa unickiego chełmskiego. Sukcesor biskupa chełmskiego Ferdynanda Dąbrowskiego [chodzi o biskupa Ciechanowskiego – P. Ś.] zaszczyconego najpierwszym po arcybiskupie Woroniczu miejscem senatorskim, stawiał się on zaraz na posterunku, jak zaznaczono, na pierwszym posiedzeniu rewolucyjnym i zdawał się tym sposobem odnawiać piękną tradycję, jak gdyby wznawiając znamienne braterskie wystąpienie biskupa chełmskiego za pierwszym pojawieniem się tego dostojnika kościoła unickiego pośród senatorów polskich na Sejmie Księstwa Warszawskiego w 1811 r. Następnie jednak Szumborski przestał się ukazywać, rozmyśliwszy się widocznie, a najpewniej pod wpływem złych doradców, jakim tak łatwo ulegał ten człowiek nienajgorszy, lecz chwiejny, bez charakteru i zasad, który w następstwie pójdzie na rękę nakazom Paskiewicza i Gołowina, podszeptom Hryniewieckich i Teraszkiewiczów, wda się w »oczyszczenie« t. j. sprawosławienie liturgii kościoła unickiego, i pomimo spóźnionego aktu skruchy obciąży się niezmazaną winą współudziału w pierwszych zamachach na byt unii w Królestwie”; Sz. Askenazy, *op. cit.*, s. 298–299. Pomimo że powyższa ocena działalności Szumborskiego jest w pewnych elementach przejaskrawiona to zgodzić wypada się ze stwierdzeniem, że pełna rezerwy postawa władzy chełmskiego wobec powstania listopadowego kontrastowała z aktywnością jego poprzedników (Porfiriusza Skarbka Ważyńskiego czy też Ferdynanda Ciechanowskiego), którzy aktywnie włączali się w nurt narodowowyzwoleńczy. Zob. szerzej: APL, ChKGK, sygn. 23, s. 1; П. Батюшков, *Холмская Русь. Историческія Судьбы Русскаго Забужья*, С.–Петербургъ 1887, s. 159 i następnie; J. Łapiński, *Porfiriusz Skarbek Ważyński jako zakonnik i hierarcha unicki*, „Prawo Kanoniczne” 1985, t. 28, z. 3–4, s. 270–271; S. Michalczuk, *Ważyński i Kościuszko*, [w:] *Christianitas et cultura Europae. Księga Jubileuszowa Profesora Jerzego Kłoczowskiego*, t. 1, red. H. Gapski, Lublin 1998, s. 652–658.

stronie powstańców, nie występował ze swej strony z otwartą inicjatywą wsparcia ich działań. Aktywność Szumborskiego sprowadzała się jedynie do wykonywania rozkazów władz rewolucyjnych, które przekazywane były na jego ręce. I tak np. w dniu 13 stycznia 1831 r. KRWRiOP przesłała biskupowi polecenie, aby rozesłał po parafiach swojej diecezji 287 egzemplarzy dekretu dyktatora powstania, w którym wzywano wiernych do wspierania żon oraz dzieci walczących powstańców pieniędzmi, odzieżą i żywnością; władcyka polecenie takowe niezwłocznie zrealizował. Z pisma konsystorza diecezji chełmskiej (dalej KDCh) do dowódcy gwardii ruchomej województwa lubelskiego wynikało także, że Szumborski zobowiązał się do poświęcenia chorągwi i kokard narodowych w Chełmie na każde polecenie władz municypalnych. KRWRiOP pismem z 11 grudnia 1830 r. poleciła z kolei biskupowi, aby we wszystkich cerkwiach eparchii chełmskiej zarządził modlitwy w intencji narodowego zrywu; polecenie to zostało wykonane pismem KDCh do dziekanów z 19 grudnia 1830 r. Władcyka Szumborski realizował również inne rozkazy władz rewolucyjnych dotyczące m.in. przekazania dzwonów zbywających w cerkwiach diecezjalnych na odlewanie armat dla powstańców, zalecając wszystkim dziekanom gorliwe wykonanie tego polecenia¹⁹. Według wykazu przesłanego przez Szumborskiego w 1832 r. do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego (dalej KRSWDiOP), dzwony do warszawskiego Arsenалу na odlanie armat dostarczono wówczas z 59 cerkwi eparchii chełmskiej (łącznie 69 dzwonów, z których 36 pochodziło z 8 dekanatów unickich znajdujących się w guberni podlaskiej)²⁰. Niektóre wezwania władz rewolucyjnych nie były jednak wykonywane przez Szumborskiego zbyt gorliwie. Dowodem tego mogło być pismo

¹⁹ APL, Komisja Województwa Lubelskiego (dalej KWL), sygn. 519, k. 19; APL, ChKGK, sygn. 181, k. 221–222, 223–223 v; APL, ChKGK, sygn. 210, k. 250. Por. Szumborski do KRWRiOP, 24 stycznia 1831 r.: „Wskutek polecenia Kommissyi Rządowej Wyznań Relig. i Ośw. Pub. [...] na mocy postanowienia Rady Naywyższej Narodowej, pod dniem 8 b. m. i r. zapadłego, nieomieszkał natychmiast wezwać wszystkich Plebanów i pod jakimkolwiek tytułem zarządzających Parafiami w swoiey Dyecezyi, ażeby spieszące ku ratunkowi Oyczyzny, niewahając się, na wszelką rekwizycyę Urzędową, zniósłszy się z dozorem kościelnym, oddali rozbite lub zbyt-kowe dzwony, na Cel iaki Onym Rząd Kraiowy Oyczysty przeznaczył i o tem iuż pod dniem 14 b. m. i r. Biskup miał zaszczyt zdać Rapport [...] Daiąc zaś z siebie przykład naywyższej uległości wszelkim rządowym rozkazom, natychmiast Dzwon Katedralny Wielki, kilka tysięcy funtów ważący, zdiąć i oddać na Offiarę Oyczyzny nie zaniedbał. Dowiaduje się również, iż po niektórych parafiach Dyecezyi Chełmskiej toż samo iuż uskuteczniiono [...]”; APL, ChKGK, sygn. 181, k. 228.

²⁰ *Wykaz szczegółowy zabranych dzwonów w Epoce rewolucyiney z Cerkwiów Dyecezyi Chełmskiej*, 1 sierpnia 1832 r.; APL, ChKGK, sygn. 605, s. 463 i 475. Por. APL, ChKGK, sygn. 216, k. 69–69v; APL, ChKGK, sygn. 217, k. 36; APL, ChKGK, sygn. 218, k. 66 i 67; APL, ChKGK, sygn. 220, k. 20; APL, ChKGK, sygn. 224, k. 11; APL, ChKGK, sygn. 226, k. 38; APL, ChKGK, sygn. 227, k. 60; APL, ChKGK, sygn. 228, k. 20–21; APL, ChKGK, sygn. 607, s. 217–218, 221–223. Por. J. Warmiński, *Duchowieństwo województwa podlaskiego w powstaniu 1830 – 1831*, [w:] *Państwo – Kościół – Niepodległość*, red. J. Skarbek, J. Ziółek, Lublin 1986, s. 81–83.

KRWRiOP do Rady Narodowej z 20 lutego 1831 r. podpisane przez hr. Aleksandra Bnińskiego. Z dokumentu tego wynikało, że Rada Narodowa w piśmie z 5 stycznia tegoż roku (skierowanym do KRWSWiP) polecała powtórne zakomunikowanie duchowieństwu diecezji chełmskiej (co uczyniła następnie KRWRiOP), aby parochowie odprawiali uroczyste nabożeństwa w intencji rewolucji i objaśniali w ich trakcie ludności „cel powstania i prawość zamiarów”²¹. Szumborski, dopiero na skutek tego ponaglenia, pismem do KRWRiOP z 19 stycznia 1831 r. informował, że takowe rozporządzenie zostało wykonane i lud został poinstruowany „o potrzebie wspólnej obrony, tudzież o zmianie w suplikacjach przy Nabożeństwie śpiewanych wyraża [sic !] Wojny na wyraz niewoli [...]”. Wszyscy dziekani i rządcy parafii zostali jednocześnie pouczeni,

aby w gorliwości tak w tej korzystnej dla mieszkańców Królestwa Polskiego chwili nie ustawiali i wszystkich starań i zdatności swej nie szczędzili w napojeniu ludu sobie powierzonego przywiązaniu do Ojczyzny i bronięcia Jej włości wszystkimi siłami²².

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że sceptyczny stosunek Szumborskiego do powstania listopadowego nie był odosobnionym zjawiskiem wśród wyższych hierarchów duchownych w Królestwie Polskim. Spośród ówczesnych biskupów właściwie tylko trzech (lubelscy: Józef Marceł Dzięcielski i Mateusz Wojakowski²³ oraz krakowski Karol Skórkowski²⁴) wykazało się głębokim zaangażowa-

²¹ KRWRiOP do RNN, 20 lutego 1831 r.; AGAD, WCPL, sygn. 62, k. 38.

²² Szumborski do KRWRiOP, 19 stycznia 1831 r.; *ibidem*, k. 39.

²³ Mateusz Wojakowski (1773–1845); ur. we wsi Chechły w woj. plockim, zm. w Garbowie. W latach 1784–1793 pobierał nauki w szkołach benedyktyńskich w Pułtusku, by następnie (1793–1796) podjąć studia w Seminarium Księży Świeckich w tymże mieście. Na kapłana został wyświęcony 24 września 1796 r. W 1802 r. nominowany kanonikiem kolegiaty w Choczcu (uzyskał jednocześnie z Rzymu nominację na protonotariusza Stolicy Apostolskiej). W dniu 18 maja 1804 r. Wojakowski objął zarząd parafii Garbów na Lubelszczyźnie, pełniąc funkcję jej proboszcza do końca swojego życia. W pięć lat później został nominowany przez biskupa lubelskiego na kanonika gremialnego katedry lubelskiej, by w 1812 r. zostać pierwszym sędzią surogatem przy konsystorzu lubelskim. Będąc na tym stanowisku przez 14 lat, sprawował jednocześnie wakujący urząd oficjała gremialnego. W 1817 r. Wojakowski został prałatem prepozytem kolegiaty lubelskiej, czyli proboszczem parafii Lublin, a w 1822 r. objął funkcję prałata – archidiakona katedry lubelskiej. W rok później został wice administratorem diecezji lubelskiej. 20 listopada 1823 r. Wojakowski uzyskał nominację na biskupa sufragana diecezji – konsekrowany został jednak dopiero 27 lutego 1825 r. (przepisy kościelne wymagały od biskupów posiadania stopnia doktorskiego, a takowy nominat uzyskał z teologii na UJ w dniu 3 sierpnia 1824 r.). W okresie powstania listopadowego biskup Wojakowski włączył się w nurt narodowowyzwoleńczy; 19 marca 1831 r. za swą działalność patriotyczną został aresztowany z rozkazu rosyjskiego generała Kreutza i wywieziony do jednego z najcięższych rosyjskich więzień – twierdzy Bobrujsk. Z twierdzy został uwolniony 3 marca 1832 r. za wstawiennictwem m.in. J. M. Dzięcielskiego (w 1835 r. car Mikołaj I zezwolił na przywrócenie Wojakowskiego do dawniejszych obowiązków). Po śmierci biskupa Dzięcielskiego w 1839 r., Wojakowski został mianowany przez papieża Grzegorza XVI administratorem apostolskim diecezji lubelskiej. Por. R. Wójcik, *Proboszcz, biskup, mąż stanu. Biskup Mateusz Maurycy Wojakowski (1773–1845)*, [w:] *W duchu i prawdzie. Wybrane sylwetki Kościoła lubelskiego (1805–2005)*, red. H. Misztal,

niem w dzieło powstania listopadowego (aczkolwiek oficjalnego poparcia dla rewolucji udzielili wszyscy przedstawiciele episkopatu z wyłączeniem Jana Marcelego Gutkowskiego, który wyraźnie zdystansował się od insurekcji)²⁵. Ówczesna elita Kościoła rzymskokatolickiego w Królestwie Polskim była niechętna w swej zdecydowanej większości wszelkiej walce zbrojnej, widząc w niej zagrożenie dla istniejącego porządku społecznego. Owo poczucie zagrożenia było tym silniejsze, że część inicjatorów powstania listopadowego wywodziła się ze środowisk liberalno-radykalnych. Implikacją tego był brak wiary wśród wyższego duchowieństwa w możliwość powodzenia zrywu rewolucyjnego, co wynikało m. in. zarówno z braku zaufania do kierujących insurekcją, jak i widma represji, które mogły mieć miejsce w razie jej upadku. Na postawę Szumborskiego nakładało się również stosunkowo niewielkie zaangażowanie niższego kleru unickiego w bieżące wydarzenia polityczne, co było w przeważającej mierze rezultatem braku głębszej świadomości narodowej wśród parochów. Nie bez znaczenia pozostawał tu fakt, iż Stolica Apostolska wyraźnie zakazała duchowieństwu jakiegokolwiek angażowania się we wszelkie działania o charakterze rewolucyjnym²⁶.

Lublin 2005, s. 101–111; *Wspomnienie o życiu i zasługach śp. księdza Mateusza Maurycego Wojakowskiego, biskupa arkadyopolitańskiego, sufragana i administratora diecezji lubelskiej*, „Pamiętnik Religijno-Moralny” 1848, t. XIV, s. 485–488; AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego (dalej CWWKP), sygn. 7, s. 1–51; Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, rkps 515, k. 33–34, 138–144, 159–160.

²⁴ Karol Skórkowski (1768–1851), biskup krakowski, ur. w Jankowicach w pow. radomskim. Po ukończeniu szkoły średniej w Piotrkowie wstąpił do seminarium misjonarzy w Krakowie (1787 r.). W 1789 r. został koadiutorem z prawem następstwa, kanonika krakowskiego Tomasz Michałowski. W 1792 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1795 r. został kanonikiem kapituły krakowskiej, a następnie proboszczem w Błotnicy w radomskim. W 1811 r. wybrany na posła do sejmu Księstwa Warszawskiego. Od 1812 r. prałat – kustosz kapituły krakowskiej. W przededniu wojny z Rosją powołany do Rady Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego; w 1815 r. nominowany dziekanem kapituły krakowskiej. W 1817 r. został doktorem prawa na uniwersytecie w Krakowie. W 1819 r. otrzymał Order św. Stanisława II klasy (był również odznaczony rosyjskimi orderami św. Anny i św. Włodzimierza). W lipcu 1829 r. został generalnym administratorem diecezji krakowskiej. W sierpniu t. r. papież Leon XII mianował Skórkowskiego biskupem krakowskim (rządy diecezji objął 25 stycznia 1830 r.). Był entuzjastycznym zwolennikiem powstania listopadowego. Za swą działalność polityczną i patriotyczną został zmuszony w 1835 r. do opuszczenia Krakowa. Po wyjeździe z miasta zamieszkał w klasztorze franciszkanów w Opawie na Śląsku; E. Orman, *Skórkowski (Sariusz Skórkowski, Skurkowski) Karol Wincenty h. Jelita (1768–1851)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXVIII/I, z. 156, Warszawa – Kraków 1997, s. 350–356. Por. R. W. Szwed, *Działalność społeczna i polityczna biskupa krakowskiego Karola Skórkowskiego*, Częstochowa 2003.

²⁵ APL, KWL, sygn. 24, k. 87; APL, KWL, sygn. 507, k. 4. Por. J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 205; B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772–1918*, Kraków 1980, s. 92–98; J. Warmiński, *op. cit.*, s. 77.

²⁶ W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim wobec polskich poczynań niepodległościowych*, [w:] *Chrześcijański wschód a kultura polska*, red. R. Łużny, Lublin 1988, s. 23;

W marcu 1832 r. władca Szumborski wydał list pasterski do wiernych eparchii chełmskiej, w którym w bardzo ostrych słowach potępił powstanie listopadowe. Z racji radykalnego brzmienia tego posłania przytaczam tu jego obszerniejsze fragmenty (wytluszczenia w tekście – P. Ś.):

Na wstępie Listu Naszego Pasterskiego Najmilsi w Chrystusie Bracia! Odzywamy się do Was słowy S. Pawła Apostoła *Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Ojciec miłosierdzia, a Bóg wszelkiej pociechy, który Nas cieszy we wszelakim utrapieniu naszym, abyśmy mogli i sami cieszyć tych, którzy są we wszystkim ucisku przez napominanie, którym i sami bywamy napominani* (2. Do Kor.: r. I w. 3 i 4). Bo kiedyż mogło być stosowniejszym, pilne rozważanie słów dopiero wspomnianych, jeżeli nie w czasach obecnych? Kiedyż potrzebniejszą jest pociecha, jeżeli nie w ten czas, gdy Kościół, gdy Monarcha, gdy kraj cały i wszyscy prawi Obywatele, wierni Ołtarza i Tronu słudzy, pogrążeni są w ciężkim smutku? Kiedyż właściwie udawać się należy do pociech religijnych, jeżeli nie wtedy, gdy własne doświadczenie naucza, iż w urojonem znikomej doczesności szczęściu, nie można znaleźć prawdziwej pociechy? Złudzeni chytrą złośliwych ludzi, którzy dążąc istotnie do obalenia towarzyskiego porządku ubarwiali tylko swe zgubne zamiary piękną patriotyzmu cnotą, zapomnieliśmy o świętem prawie Boskiem i prawie narodów, poszliśmy za przelotnym cieniem zwodniczej mary, szukaliśmy w odmętach błędnej nierozwagi, jakiegoś niby ziemskiego raju, lecz cóżśmy znaleźli? Oto wstyd i hańbę, żeśmy się niebacznie uwieść dali: oto żal i smutek, żeśmy odstąpili od wyrażnej Prawodawcy naszego JEZUSA CHRYSYUSA i Jego Kościoła nauki, żeśmy zasmucili Najlepszemu Monarche, żeśmy patrzeli na srogi przelew krwi bratniej, żeśmy niepotrzebnie doświadczyli klęsk wojny, i kraj kwitnący widzieli w oplakany stan nieładu i spustoszenia ... – Ojciec miłosierdzia, źródło wszelkiej pociechy, z którego samo tylko zbawienie wytryska, do nieszczęść wojennych, dodał jeszcze inne klęski, szczególnie w niedoświadczanych i strasznych chorobach, aby tem skutecznie lud niegdyś wierny sobie i swojemu prawu, zwrócił do przyzwoitych prawości karbów. Teraz stało się już wszystko, po Jego świętej woli; już bowiem znowu oddychamy swobodnie pod ożywiającym wpływem pożądanego pokoiu; już bowiem pozyskali i niezasłużone przebaczenie Najdobrotliwszego Monarchy MIKOŁAJA Igo CESARZA WSZECH ROSSYI I KRÓLA naszego Ach! wielkie to są zaiste, i nader wielkie dobrodziejstwa, najprzód Opatrznego BOGA, ile sprawcy wszelkiego porządku moralnego, a potem Wspaniałomyślnego Monarchy, który nam tyle, chociaż niewdzięcznym dzieciom łask świadcząc, tak widomie zastępuje na ziemi, miejsce Niebieskiego Ojca [...] ²⁷.

Niezwykle twarde słowa Szumborski skierował pod adresem powstańców również w dalszej części swego listu pasterskiego:

Pocieszając się tedy My w Naszym Pasterskim sercu, że szczęśliwej przemiany haniebnego rokосу w pokój i porządek upragniony; pocieszając się razem i z tego przekonania, że w czasie nieszczęśliwego rozruchu zachowaliście się tak, iż z S. Apostołem pocieszyć się możecie świadectwem sumienia *iako w prostocie serca i szczerości Bożej chodziliście* (1. Do Kor.: I w 12); że dopełnialiście samych tylko obowiązków właściwie duchownych, że niepodzielaliście (ile nam dotąd wiadomo) ani uczuć, ani postępów zagorzałych burzycieli, i byliście stale wiernymi przyśiędze wykonanej dla prawego Monarchy swojego, a tem samem dowiedliście swego nieposzlakowanego charakteru duszy, i Nas ochroniliście od odpowiedzialności za Was przed Bogiem

Papieżstwo wobec sprawy polskiej w latach 1772–1864. Wybór źródeł, oprac. O. Beiersdorf, Wrocław 1960, s. 323–324; J. Skarbek, *Udział*, s. 87–89; M. Żywczyński, *Geneza*, s. 125 i następne.

²⁷ Szumborski do duchowieństwa diecezji chełmskiej, 10 marca 1832 r.; APL, ChKKGK, sygn. 181, k. 307v–308.

i Monarchą: pospieszamy podzielić i pomiędzy Was Bracia w Chrystusie, tę słodycz Naszych serdecznych uczuć, iaką mamy z Łaski NAYŚWIĘTSZEGO BOGA i Naylepszego MONARCHY. A ciesząc was, upominamy po Pastersku, iż byście odtąd, wdzięczni Bogu i Monarsze, pomnażali stokrotne swoje chęci i usiłowania tak ku powiększeniu Boskiej chwały, iak i ku ułatwieniu zbawiennych zamiarów Naylitościwszego MONARCHY. Nieścież i do serc ludów wam powierzonych, tę pociechę, iaką sami tylko prawi Chrześcijanie chlubić się mogą. Ogłaszaycie dziwnego w dziełach swoich BOGA, i wielkiego w Rządzie ziemskim MONARCHĘ MIKOŁAJA Igo CESARZA I KRÓLA naszego. Błagaycie OYCA miłosierdzia o iak najdłuższe i najszczęśliwsze Panowanie Tego niezrównanego Władcy, równie iak i o pomyślność całej JEGO DOSTOYNEY RODZINY. Zaszczepiaycie w serca ludzkie, te nieomyłne, bo na wyrokach Boskich oparte prawdy, że kto nie iest dobrym i spokojnym obywatelem, ten nie może być i dobrym Chrześcianinem; że duch niezgody, zamieszek i buntu, iest przeciwnym woli Boskiej, która chce – *aby każdy był poddanym właściwey władzy, która iest od Boga* (do Rzy: r. 13) *aby każdy co iest Boskiego Bogu, a co Cesarzkiego oddawał Cesarzowi* (Mat: r. 22 w. 13). Zalecaycie w naukach swoich iak nayszczęściey Ludowi, aby każdy pilnował raczey obowiązków swojego stanu, na których należytem wypełnianiu, polega i całego kraiu i każdego w szczególności obywatela pomyślność: a niżeli zajmował się projektami i sprawami, iakie są iuż za obrębem iego powołania. A naostatek młodzież, owe to wzrastające dopiero między nami pokolenie, naytroskliwiey nauczaycie bojaźni Bożey, uległości władzom, uszanowania zwierzchnością, zachowania się w każdym względzie spokojnego, i łatwego powodowania się, według woli przewodnictwa starszych; aby i w nayodleglejszych od nas czasach, nasze wnuki i prawnuki, niezaznały klęsk podobnych, iakimi naród nasz świeżo był dopiero dotkniętym. – I tym sposobem, Kapłani Boga żywego! Będziecie mogli pozyskać względy Nieba, łaskę Monarchy, zaufanie Zwierzchności, miłość Ludu, spokojność sumienia i szczęśliwość wieczną. List niniejszy odczytaycie Naymilsi w Chrystusie Bracia Ludowi Wam powierzonemu, zebranem na Nabożeństwo do Świątyni Pańskiej, przy udzieleniu Mu Naszego błogosławieństwa Pasterskiego, i zachęcaycie go swoim przykładowym życiem do dobrego, karmiąc nauką zbawienną każdego Święta, ile tylko do pojęcia iego zastosować będziecie mogli, to cośmy winni BOGU, prawemu MONARSZE i ustanowionej przez Niego Władzy Kraiowej. Takowy List Pa sterski aby wszystkich wiadomości doszedł polecamy Przewielebnemu Konsystorzowi Naszemu, rozesłać go zwyczajną drogą po Dekanatach²⁸.

Zgodnie z oficjalnym stanowiskiem władz rządowych Królestwa Polskiego władca Szumborski w czasie „zaburzeń” doby powstania listopadowego zachował wierność wobec cara Mikołaja I²⁹. W związku z tym w lipcu 1834 r. Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu została upoważniona do wypłaty biskupowi chełmskiemu połowy kompetencji, której hierarcha nie otrzymywał w okresie rewolucyjnym (od 1 stycznia do 16 września 1831 r.)³⁰. Zwrot tych środków nastąpił na skutek intensywnych zabiegów ordynariusza chełmskiego wnoszonych m. in. do Iwana Paskiewicza. Władca w liście z 5 kwietnia 1833 r. skierowanym do namiestnika Królestwa Polskiego prosił o zwrócenie mu pensji

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ APL, ChKGK, sygn. 590, k. 575.

³⁰ *Ibidem*. Warto tu zauważyć, że Mikołaj I starał się zachęcić swych poddanych w Królestwie Polskim do lojalności wobec tronu. I tak np. urzędnicy, którzy w dobie powstania listopadowego zachowali wierność wobec władcy Rosji i na skutek tego utracili swe stanowiska otrzymali w charakterze odszkodowania łącznie 374 209 rubli srebrnych. Por. L. Gorizontow, *Aparat urzędniczy Królestwa Polskiego w okresie rządów Paskiewicza*, „Przegląd Historyczny”, t. 85 (1994), z. 1–2, s. 52.

za wspomniany wyżej okres, argumentując to swoją lojalną postawą wobec Mikołaja I oraz podkreślając, że w dobie rewolucji nie uległ „falszywym mamiłom”. Szumborski akcentował jednocześnie swoje zasługi dla utrzymania porządku wśród duchowieństwa diecezjalnego w okresie powstania³¹. 14 maja 1833 r. KRSWDiOP wezwała biskupa chełmskiego, aby niezwłocznie odesłał przekazany przez Komisję formularz, w którym zdefiniować miał swój stosunek do powstania listopadowego. Biskup w odpowiedzi na reskrypt KRSWDiOP (opisując swoją działalność w dobie rewolucyjnej) stwierdził:

Był przytomny na pierwszej, iedney tylko Sessyi Rewolucyiney dnia 19 Grudnia 1830 r. Przysięgi nie wykonywał. Natychmiast wyjechał z Warszawy i przez cały ciąg rewolucji bawił przy Katedrze swoiey w Chełmie³².

Oświadczenie biskupa stało w oczywistej sprzeczności z faktami: Szumborski uczestniczył bowiem zarówno w pierwszej sesji senatu powstańczego, która uznała powstanie za narodowe (18 grudnia 1830 r.), jak i kolejnej, która odbyła się 20 grudnia tego roku.

W grudniu 1831 r. KRWRiOP zobowiązała biskupa Szumborskiego (podobne działania podjęte zostały także w innych diecezjach w Królestwie Polskim), aby na wszelkie beneficja w eparchii powoływał tylko tych duchownych, którzy nie brali czynnego udziału w powstaniu listopadowym. Władyka chełmski każdemu parochowi obejmującemu dane beneficjum musiał wystawić świadectwo potwierdzające brak jakiegokolwiek zaangażowania w rewolucję 1830–1831 r.³³ KRSWDiOP reskryptem z 30 lipca 1833 r. poleciła także Szumborskiemu, aby dopilnował, by pisma polityczne z okresu powstania listopadowego – „szkodliwy nader wpływ na spokojność publiczną wywierać mogące” – zostały mu dostarczone z klasztorów, cerkwi parafialnych i seminarium diecezjalnego (jeżeli tam się znajdowały); biskup przesłać miał je następnie do KRSWDiOP³⁴. Szumborski zobowiązany został jednocześnie, aby wszystkie symbole narodowe z okresu powstania listopadowego (godła, sztandary) zostały usunięte z cerkwi eparchii chełmskiej³⁵, jak również musiał dostarczyć władzom woj. lubelskiego (na skutek polecenia KRSWDiOP z 30 listopada 1833 r.) szczegółowe dane na temat zaangażowania alumnów seminarium diecezjalnego w wydarzenia doby powstania.

³¹ Szumborski do Paskiewicza, 5 kwietnia 1833 r.; APL, ChKGK, sygn. 590, k. 556–557v.

³² *Ibidem*, k. 562 i 567.

³³ KRWRiOP do Szumborskiego, 7 grudnia 1831 r.; APL, ChKGK, sygn. 180, k. 139. Por. AGAD, II Rada Stanu Królestwa Polskiego (dalej II RS), sygn. 60, s. 71; AGAD, II RS, sygn. 102, s. 94.

³⁴ Biskup polecenie to wykonał, kierując odpowiednie pismo do dziekanów w dniu 19 sierpnia 1833 r., w którym zalecał wypełnienie reskryptu KRSWDiOP. Por. KRSWDiOP do Szumborskiego, 30 lipca 1833 r.; APL, ChKGK, sygn. 190, k. 73–74.

³⁵ KRSWDiOP do Szumborskiego, 14 lipca 1834 r.; APL, ChKGK, sygn. 182, k. 140. Por. APL, ChKGK, sygn. 222, k. 43; APL, ChKGK, sygn. 225, k. 26.

Działania rewolucyjne lat 1830–1831 oraz ich konsekwencje dla sytuacji wewnętrznej Królestwa Polskiego w dobie popowstaniowej spowodowały, że Szumborski w kolejnych latach swej posługi biskupiej z wielką niechęcią odnosił się do wszelkich działań noszących choćby znamiona rewolucyjnych. Postawa biskupa wynikała nie tylko z sytuacji politycznej, w jakiej znalazło się Królestwo Polskie i konieczności prezentowania określonej – zgodnej z zamierzeniami władz – linii światopoglądowej. Na przekonaniach władzy chełmskiego kładła się też cieniem słabość charakteru i skłonność do unikania jakiegokolwiek konfliktu z czynnikami rządowymi. Świadectwem tego była chociażby odezwa Szumborskiego potępiająca wydarzenia rabacji galicyjskiej, jaką biskup wydał do wiernych eparchii chełmskiej w dniu 23 kwietnia 1846 r. Poślanie to, jakkolwiek odnoszące się do wydarzeń niemających charakteru walki narodowyzwoleńczej, oddawało jednak w pełni stosunek biskupa do wszelkich działań zbrojnych, w tym także tych o charakterze patriotycznym³⁶.

Szumborski nie był odosobniony w swojej postawie wobec zrywów rewolucyjnych. Biskup lubelski Józef Marceł Dzięcielski w okresie popowstaniowym wszelkie działania rewolucyjne nazywał „nieszczęsnym liberalizmem”, „szaleństwem”, „zaślepieniem” i „przestępstwem”³⁷. Podobną postawę przejawiał jeden z konsekраторów Szumborskiego – Mateusz Wojakowski, który po uwolnieniu z twierdzy w Bobrujsku prezentował w swoich listach stanowisko odcięcia się od wszelkich związków z działalnością rewolucyjną³⁸; w dobie popowstaniowej

³⁶ Szumborski do wiernych diecezji chełmskiej, 23 kwietnia 1846 r.; APL, ChKGK, sygn. 212, k. 185–185v i 195.

³⁷ Dzięcielski do duchowieństwa diecezji lubelskiej, 8 listopada 1833 r.; Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie, Rep. 60, XXI, 5 (jednostka paginowana, ale list w tej paginacji nieuwzględniony).

³⁸ Wojakowski do E. Gołowina (dyrektor prezydujący w KRWDiOP), 13/25 marca 1835 r.; B. Łop., rkps 515, k. 189 (pisownia oryginalna): „W kolei wypadków towarzyszących zaburzeniom rewolucyjnym (mimo pięciomiesięcznej słabości, którą cierpiałem) nie wolny uleść gwałtownym, bo utratą życia, w razie nie uzupełnienia, zagrażającym rozkazom Rządu rewolucyjnego; tudzież [!] w zmagającej się przemocy burzycieli i klubistów, jako zastępujący z obowiązku urzędowania nie obecnego na ten czas Biskupa Diecezjalnego, nie mogłem się im oprzeć, a tym sposobem przeciw mej woli błąd popełniłem, przyznaję się do winy; i w tej mierze odbył blisko 12 miesięczną niewolę w twierdzy Bobrujsku w ukrepleniu [? – P. Ś.] Frydryka Wilhelma, za karę mego wykroczenia uważam. Na usprawiedliwienie moje w powyższej okoliczności, czyli że myśl moja zawsze daleką była od dzielenia rządu [!] Rokoszan, przynieść mogę i to, iż pomimo zagażeń Rządu rewolucyjnego, przysięgi onemu nie złożyłem, lecz owszem za nadejściem wojsk Jego Cesarsko-Królewskiej mości do Lublina 9 lutego 1831 r. natychmiast prawemu Monarsze złożoną ponowiłem i w tej świącie wytrzymałem do końca [...] ważniejsze wykroczenia wielu mnie podobnych, którzy o tyle tylko do zaburzeń rewolucyjnych wpływali, o ile wymaga uległość ówczasowej władzy zagnęła, znalazły w Niewyczerpanej Dobroci i Miłosierdziu Najjaśniejszego Pana zupełne przebaczenie; to w takim położeniu rzeczy, cierpienia, jakie mnie w skutek rewolucji spotkały i czyste sumienie z nie przełamanej przysięgi, wpajają mi zaufanie: iż mogę się odwołać do Ojcowskiej Łaski Monarchy, tem pewniej i skuteczniej, że winiejsi nawet ode mnie, nie ponosząc rzadnej kary za swe wykroczenia przebaczenie pozyskali”.

oficjalne prezentowanie jakiegokolwiek innego poglądu było niemożliwe. Również papież Grzegorz XVI w encyklice *Cum Primum* z 9 czerwca 1832 r. (wydanej m.in. na skutek silnej agitacji rosyjskiego posła w Rzymie G. Gagarina) surowo napomniiał elitę duchowieństwa polskiego za udział w niedawnej rewolucji³⁹. Stosunkowo szybko Szumborski miał się jednak przekonać, że potępienie działań rewolucyjnych, zdystansowanie się od „zarazy ducha” (jak określił powstanie listopadowe w liście do Paskiewicza z 5 kwietnia 1833 r.) nie ustrzeże go przed gwałtownym konfliktem z władzami Królestwa Polskiego działającymi zgodnie z wolą Petersburga⁴⁰.

BISHOP FELICJAN SZUMBORSKI'S ATTITUDE TOWARDS
THE NOVEMBER UPRISING

Abstract. The article presents the attitude of a Greek Catholic bishop of Chełm in the years 1830–1852, Filip Felicjan Szumborski towards the issue of the November uprising. The assessment of the bishop's attitude was made on the basis of an analysis of the manuscripts from the State Archives in Lublin, the Central Archives of Old Files in Warsaw as well as the literature on the subject devoted to the history of the November uprising and the Uniate diocese of Chełm.

Key words: Filip Felicjan Szumborski, November uprising, the clergy, episcopate, Greek Catholic diocese of Chełm, Nicolas I

³⁹ J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek, *op. cit.*, s. 216–218.

⁴⁰ A. Kossowski, *op. cit.*, s. 1–25.